

dr hab. Bogusław Soltys, prof. UWr

Katedra Prawa Gospodarczego i Handlowego

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

Uniwersytet Wrocławski

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Karola Rębisza

pt.: „Podmiotowość prawna sztucznej inteligencji. Aspekty cywilnoprawne”

Rzeszów 2024, ss. 299

Na podstawie uchwały Rady Naukowej Kolegium Nauk Społecznych Uniwersytetu Rzeszowskiego z dnia 26 września 2024 r. przypadł mi zaszczyt sporządzenia recenzji rozprawy doktorskiej pt.: „Podmiotowość prawna sztucznej inteligencji. Aspekty cywilnoprawne” w ramach postępowania o nadanie stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, procedowanego na wniosek mgr. Karola Rębisza. Promotorem rozprawy doktorskiej jest pan dr hab. Roman Uliasz, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego.

I. Wybór obszaru badawczego i sformułowanie tematu pracy doktorskiej

Problematyka sztucznej inteligencji jest bardzo aktualna i na gruncie prawa oraz praktyki jego stosowania niewątpliwie wymaga pogłębionych badań naukowych, szczególnie w związku z wieloaspektowością i dużą dynamiką tego coraz bardziej rozpowszechnionego zjawiska, stanowiącego podwaliny nowego modelu gospodarki opartej na zautomatyzowanym przetwarzaniu danych. Wybór przedmiotu badań rozprawy doktorskiej mgr. Karola Rębisza należy więc uznać za prawidłowy i w pełni uzasadniony. Nic przekonuje jednak sformułowanie tematu recenzowanej pracy, gdyż jego brzmienie sugeruje koncentrację dociekań w sferze

podmiotowości cywilnoprawnej na rozważaniach *de lege lata*, mimo że przeważająca część dysertacji ma charakter postulatywny. Autor nie kwestionuje braku podmiotowości sztucznej inteligencji, lecz zmierza do wykazania obiektywnej potrzeby jej nadania przez ustawodawcę w odpowiednim zakresie. Trudno jest zatem dyskutować o czymś, czego w rzeczywistości nie ma. Skoro Autor za główną tezę pracy obrał ustalenie zasadności nadania podmiotowości niektórym zaawansowanym systemom sztucznej inteligencji, przyznając jednocześnie niejako *a priori*, że na gruncie obowiązujących przepisów podmiotowość taka nie istnieje i nie da się jej wywieść z ogółu cech charakterystycznych dla badanego zjawiska, to wydaje się, że jej tytuł powinien odzwierciedlać perspektywę *de lege ferenda*. Zdaniem recenzenta przy sformułowaniu tematu należało więc w większym stopniu nawiązać do celu pracy i jej zawartości.

II. Założenia i metody badawcze rozprawy

Zgodnie z informacją podaną przez Autora, bezpośrednią inspiracją do przygotowania recenzowanej rozprawy doktorskiej były zalecenia przyjęcia podmiotowości sztucznej inteligencji zawarte w Rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 16 lutego 2017 r. w sprawie przepisów prawa cywilnego dotyczących robotyki (2015/2103(INL) - Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C 252/239. Mimo późniejszego odrzucenia koncepcji podmiotowości prawnej sztucznej inteligencji przez organy Unii Europejskiej oraz pominięcia jej przez innych prawodawców Autor przyjął założenie, że dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji może doprowadzić do powrotu tego postulatu w nieodległej przyszłości i należy go rozważyć w polskim porządku prawnym. W ocenie recenzenta nie można odmówić racjonalności takiemu założeniu badawczemu, zwłaszcza z perspektywy oceny przygotowania obowiązujących przepisów oraz ich przydatności w rozwiązywaniu rozmaitych problemów prawnych związanych ze stosowaniem i korzystaniem z systemów sztucznej inteligencji, zarówno przez przedsiębiorców i konsumentów, jak i inne podmioty, w tym wykonujące zadania publiczne czy będące agendami władzy publicznej. Z przyczyn systemowych, a także pragmatycznych jest jednak mocno wątpliwe czy postulat nadania podmiotowości sztucznej inteligencji może być rozważany tylko z perspektywy prawa prywatnego, tak jak to zaproponował Autor ocenianej pracy doktorskiej.

W celu realizacji wskazanego zamierzenia badawczego Autor zastosował metodę formalno-dogmatyczną, komparatystyczną oraz historyczno-prawną. Bez nazywania czy klasyfikowania, odwoływał się również do metody hipotetyczno-dedukcyjnej. Nie przywiązywał natomiast większej uwagi do hermeneutyki prawniczej oraz funkcjonalnych i

aksjologicznych metod badania prawa, co zważywszy na uwarunkowania systemowe tematu i rewolucyjność bronionej w pracy tezy można uznać za pewien mankament. Poza tym sięganie do metody historyczno-prawnej na potrzeby wykazania celowości nadania podmiotowości sztucznej inteligencji jest dyskusyjne z uwagi na nadmiernie odległą analogią, zwłaszcza w razie rozbudowania rozważań w tym zakresie. Z punktu widzenia tezy pracy metoda ta ma ograniczone znaczenie także z tego powodu, że może być wykorzystana również na uzasadnienie tezy przeciwnej. Spotykane w różnych prawodawstwach przykłady instrumentalizacji podmiotowości dowodzą bowiem istnienia decyzyjności człowieka, choćby była ona realizowana w ramach rozmaitych struktur organizacyjnych. Natomiast w przypadku sztucznej inteligencji w istocie mamy do czynienia z wysoko zaawansowanym autonomicznym działaniem urządzenia, które może być jedynie pośrednio kontrolowane przez człowieka i to nie zawsze skutecznie. Specyficzne cechy sztucznej inteligencji nigdy jednak nie ożywiają urządzenia i nie pozbawiają go charakteru przedmiotu stosunków prawnych. Godzi się przy tym zaznaczyć, że w systemie prawa nie przyznaje się podmiotowości nawet wysoce inteligentnym zwierzętom, które wydatnie pracują dla człowieka i społeczeństwa (np. w ratownictwie). Wybór metod badawczych w recenzowanej pracy został więc dobrany prawidłowo tylko w części.

Zagadnienie podmiotowości systemów sztucznej inteligencji, choć obecnie zdaje się wyprzedzać jej aktualny stopień rozwoju niewątpliwie prędzej czy później stanie się tematem nie tylko debat naukowych. W przekonaniu recenzenta powinny one jednak doprowadzić do odpowiedzi na pytanie, czy nadanie podmiotowości przynajmniej niektórym systemom sztucznej inteligencji jest jedynym i optymalnym rozwiązaniem różnych problemów związanych z posługiwaniem się tą nowoczesną technologią? Czy też upodmiotowienie sztucznej inteligencji nie jest konieczne i istnieją także inne atrakcyjne koncepcje oraz metody przeciwdziałania przełamywania barier rozwojowych efektywnego rozwoju, szczególnie jeśli pozostają one w zgodzie z dotychczasowymi uwarunkowaniami systemowymi oraz wartościami ogólnoludzkimi? Autor recenzowanej rozprawy doktorskiej skoncentrował swoje badania jedynie na pierwszej kwestii, natomiast nie zajmował się alternatywnymi koncepcjami, które mogłyby stanowić konkurencyjne rozwiązania w stosunku do upodmiotowienia systemów sztucznej inteligencji, zwłaszcza w drodze tworzenia specjalnej kategorii podmiotów, tzw. elektronicznych osób prawnych. Pomiął też analizę różnych negatywnych następstw nadawania podmiotowości systemom sztucznej inteligencji oraz wiążących się tym zagrożeń, zarówno w sferze ochrony praw podmiotowych, jak i ogólnospołecznej. W efekcie przedstawiona w pracy argumentacja mająca dowodzić obiektywną potrzebę i dostateczne

uzasadnienie upodmiotowienia najbardziej zaawansowanych systemów sztucznej inteligencji jest niepełna i nie potwierdza konieczności wdrożenia takiej koncepcji. Stanowi natomiast interesujące i znaczące pogłębienie oceny różnych następstw upodmiotowienia sztucznej inteligencji w sferze prawa prywatnego oraz stopnia przygotowania unormowań regulujących stosunki cywilnoprawne na różne wezwania związane z wykorzystywaniem sztucznej inteligencji na coraz szerszą skalę.

III. Ocena oryginalności problemu naukowego

Postulat upodmiotowienia sztucznej inteligencji, zwłaszcza spełniającej określone kryteria wskazujące m.in. na jej autonomiczność decyzyjną, zdolność uczenia się i tworzenia nowych treści oraz przestrzegania porządku prawno-etycznego był już w doktrynie wcześniej podnoszony. Opracowania w tym zakresie miały jednak charakter przeważnie przyczynkarski i raczej wywołujący temat aniżeli jego bliższe przybliżenie czy zgłębienie. Nie były też skierowane na uzasadnienie nadania podmiotowości systemom sztucznej inteligencji oraz nie zawierały kompleksowych analiz skutków podjęcia takiej decyzji przez ustawodawcę. Biorąc więc pod uwagę cele recenzowanej pracy i jej budowę wskazującą na przekrojowość podejścia do badanego zagadnienia w sferze prawa prywatnego, oryginalność zamierzenia badawczego nie powinna budzić zastrzeżeń. Należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że dynamiczny rozwój technologii sztucznej inteligencji doprowadzi do stanu konieczności uzasadniającego ingerencję ustawodawcy. Poszukiwanie zaś właściwych kierunków rozwiązań jest niewątpliwie bardzo ważnym problemem badawczym, bez względu na to czy wizja zaproponowana przez Autora kiedykolwiek zostanie podzielona w prawodawstwie.

IV. Konstrukcja i strona formalna pracy

Praca doktorska mgr Karola Rębisza liczy 299 stron i składa się z siedmiu rozdziałów podzielonych na mniejsze jednostki redakcyjne. Praca została zaopatrzona w spis treści, wstęp, podsumowanie, wyspecyfikowaną bibliografię oraz streszczenie, natomiast nie zawiera wykazu skrótów. Konstrukcja pracy jest przejrzysta i nie budzi większych zastrzeżeń. Poszczególne rozdziały pracy są w miarę wyważone objętościowo, mieszczą się w głównym nurcie rozważań i mniej lub bardziej współgrają z podjętym zamierzeniem badawczym. Jednak można mieć wątpliwości co do kompletności wywodów, które wydają się niezbędne z punktu widzenia obiektywizacji weryfikacji hipotezy badawczej. Pewną kompozycyjną słabość można także dostrzec w tym, że sformułowanie głównej tezy nie jest wynikiem wszechstronności

rozważań naukowych, lecz raczej konsekwencją przekonań Autora ujawnionych już na początku pracy. Najpierw Autor zapowiedział o czym będzie pisał, a następnie w podsumowaniu powtórzył co było przedmiotem jego dociekań.

Jeśli chodzi natomiast o stronę formalną pracy to można stwierdzić, że odpowiada ona ogólnym standardom. Autor z pewną wprawą posługuje się językiem prawniczym. Nie ustrzegł się jednak wielu błędów stylistycznych oraz różnych usterek i mankamentów o charakterze redakcyjnym.

V. Uwagi merytoryczne

Praca jest dobrze udokumentowana i utrzymana na dobrym poziomie merytorycznym. Autor podjął się zadania bardzo aktualnego i fundamentalnego dla całego systemu prawa prywatnego. Dotyczy bowiem odpowiedzi na pytanie, czy sztuczna inteligencja może być uznana za podmiot prawa. Wskazał, że nadanie podmiotowości niektórym zaawansowanym systemom sztucznej inteligencji jest nie tylko uzasadnione, ale stanowi również remedium na pojawiające się problemy prawne związane postugiwaniem się tą technologią na różnych szczeblach obrotu. W szczególności chodzi o kwestię zasad odpowiedzialności, ochrony użytkowników oraz statusu praw do wytworów sztucznej inteligencji. Praca identyfikuje rozmaite ograniczenia i niedostosowania obowiązujących przepisów regulujących stosunki cywilnoprawne do problemów związanych z wykorzystywaniem sztucznej inteligencji na coraz szerszą skalę. Stanowi interesujące i znaczące pogłębienie oceny różnych konsekwencji upodmiotowienia najbardziej zaawansowanych systemów sztucznej inteligencji. Mimo, że Autor nie przekonał recenzenta co do konieczności czy choćby nawet tylko celowości nadawania przez ustawodawcę podmiotowości nawet najbardziej zaawansowanym systemom sztucznej inteligencji, to kwestia ta pozostaje bez wpływu na ocenę pracy. Niewątpliwie jednak poszukiwanie rozwiązań coraz częściej powstających problemów na gruncie aktualnego stanu prawnego, zwłaszcza wobec braku w tym zakresie orzecznictwa czy przeanalizowanie innych alternatywnych możliwości ingerencji ustawowej byłoby nie tylko z korzyścią dla recenzowanej pracy. Wprowadzenie przez prawodawcę określonych reguł odpowiedzialności, obowiązku ubezpieczenia odpowiedzialności za szkody związane ze stosowaniem technologii o podwyższonym ryzyku czy uregulowanie szczególnych zasad dzielenia ryzyka i korzyści z pewnością bowiem nie wymaga upodmiotowienia systemów sztucznej inteligencji. Nadanie zaś takiej podmiotowości nie dość, że w sposób generalny nie rozwiąże wszystkich obecnie dostrzeganych problemów, to nierzadko będzie prowadzić do nieuzasadnionego ograniczenia

odpowiedzialności. Niepotrzebnie wygeneruje też nowe problemy, nie tylko w sferze stosunków cywilnoprawnych, ale również stosunków ogólnospołecznych. Z perspektywy systemowej oraz aksjologicznej, którą Autor pominął w swojej pracy, nadawanie podmiotowości nawet najbardziej zaawansowanym systemom sztucznej inteligencji nie znajduje dostatecznego uzasadnienia.

VI. Ocena wiedzy w zakresie nauk prawnych i umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej

Biorąc pod uwagę poczynione ustalenia należy stwierdzić, że doktorant wykazał wiedzę w zakresie nauk prawnych. Na ogół prawidłowo korzystał z dorobku doktryny i judykatury. Jego praca została zaopatrzona w liczne źródła bibliograficzne, uwzględniające literaturę zagraniczną. Mimo, dostrzeżonych mankamentów pracy doktorskiej swobodnie porusza się on po złożonych zagadnieniach prawa materialnego cywilnego, a także prawa procesowego. Poziom rozważań oraz przedstawiony w pracy problem badawczy i próba jego rozwiązania w ocenie recenzenta pozwalają na stwierdzenie, że doktorant posiadał umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

VII. Wnioski końcowe

Recenzowana rozprawa doktorska pt.: „Podmiotowość prawna sztucznej inteligencji. Aspekty cywilnoprawne” spełnia wymogi przewidziane prawem i może stanowić podstawę nadania mgr. Karolowi Rębiszowi stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne. Wnoszę więc o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów postępowania w tym zakresie.

dr hab. Bogusław Sortys, prof. UW

Wrocław, dnia 25.10.2024.....